



ŚWIĘTO SZKOŁY



KONKURSY RECENZJA SPEKTAKLU POWIEŚĆ W ODCINKACH MUZYCZNE HOBBY

Redakcja: opiekun - p. Anna Nowak, Olga Borkowska, Karolina Kuc, Agnieszka Stanek, Ania Sikora, Madzia Maślak, Maciej Kofin, Zuzanna Michałowska, Julia Grochal, Wiktoria Korczak

10 marca 2023 r.- ŚWIĘTO SZKOŁY

W tym roku Święto Szkoły pod hasłem "**Każdy jakiś talent ma**" obchodziliśmy jak zwykle uroczystie. Na pięknie udekorowanej sali donośnie zabrzmiał nasz szkolny hymn, a następnie w oparciu o prezentację multimedialną przypomnieliśmy sobie historię naszej szkoły i postać Patronki - Michaliny Stasiukowej.

Następnie utalentowani uczniowie zaprezentowali swoje umiejętności takie jak: taniec, śpiew, gimnastyka artystyczna, szybkie liczenie. Podziwialiśmy piękne obrazy wykonane w różnych technikach i prezentowane na wystawie.

Na koniec Maciej Kofin dbający o stronę informatyczno - techniczną uroczystości zaprezentował swój krótki filmik przedstawiający szkołę i klasę,

Potem przyszedł czas na rozdanie nagród uczniom wyróżnionym w konkursach pt. "Jestem uczniem Szkoły Podstawowej w Ochojnie" i technicznym.

Na koniec pani Dyrektor podziękowała paniom Małgorzacie Zawadzie, Ewie Kozłowskiej, Annie Maślak, Oli Maciaszek i uczniom za przygotowanie pięknej uroczystości.



**Konkurs: JESTEM UCZNIEM SZKOŁY
PODSTAWOWEJ W OCHOJNIE rozstrzygnięty!**

**Miejsce 1 – Maciej Kofin , Robert Dudek
Anastazja Filipowicz**

**Miejsce 2 – Martyna Lembas,
Cecylia i Mateusz Gurba**

**Miejsce 3 – Aleksandra Iwanowicz
Wyróżnienia: Natalia Stochel, Kinga Lembas,
Emilia Pamuła, Marcel Sikora**

**Serdecznie gratulujemy !
Składamy gorące podziękowania sponsorom
nagród: Radzie Sołeckiej z Ochojna
oraz Radzie Rodziców**



JEST W ORKIESTRACH DĘTYCH JAKAŚ SIŁA...

O swojej przygodzie związanej z przynależnością do orkiestr dętych opowiadają uczennice naszej szkoły: Olga Borkowska, Magdalena Maślak i Anna Sikora

Mam na imię Olga i jestem uczennicą klasy 7 naszej szkoły. Chciałabym wam opowiedzieć o mojej pasji jaką jest muzyka, a konkretnie zdradzić wam kilka szczegółów i faktów o Reprezentacyjnej Orkiestrze Dętej Miasta i Gminy Świątniki Górne w skrócie RODMiG, do której należę.

Moja przygoda zaczęła się od propozycji dołączenia do zespołu złożonej przez pana dyrektora szkoły muzycznej R. Kozłowskiego, który jest jednocześnie dyrygentem orkiestry. Bardzo ucieszyłam się na tę wieść, gdyż było to moim marzeniem. Na próbach spotykamy się dwa razy w tygodniu: jeden raz w sekcjach (ja grając na klarnecie jestem w sekcji klarnetowo-fletowej), a drugi raz gromadzimy się całym zespołem. RODMiG składa się z ponad 50 członków i cały czas się rozrasta.

Na próbach panuje u nas przyjemna atmosfera i wzajemna miłość do muzyki. Gramy zarówno utwory kościelne, jak i estradowe/rozrywkowe, takie jak *Queen* czy *Disney Fantasy*, które prezentujemy na naszych występach. Miejscem naszych spotkań jest Centrum Kultury w Świątnikach Górnych. W 2022 roku wydaliśmy naszą płytę, w której realizacji miałam przyjemność uczestniczyć. Jest ona dostępna w Centrum Kultury.

Uważam, że warto należeć do orkiestry, ponieważ wspólne muzykowanie jest przyjemne i mogę zdobywać nowe doświadczenie oraz przyjaciół.



Jestem Madzia, a moje hobby to muzyka. Lubię nie tylko słuchać muzyki, ale przede wszystkim śpiewać i grać na instrumentach. Dużo czasu w ciągu tygodnia spędzam w Szkole Muzycznej w Świątnikach Górnych, gdzie już od czterech lat uczę się grać na klarnecie.

Zainteresowania muzyczne rozwijam też w chórze i grając w Orkiestrze Dętej w Podstolicach. Do zespołu tego trafiłam prawie dwa lata temu. Mimo że wymaga to ode mnie sporo wysiłku, lubię chodzić na próby orkiestry, bo dyrygent p. Piotr Gawor ciekawie prowadzi zajęcia, panuje miła atmosfera. Oprócz gry i występów wyjeżdżamy na wycieczki, mamy spotkania świąteczne.

Gramy różne utwory. Uważam, że w zespole jest trudniej grać niż solo, trzeba być bardzo skupionym i uważać też na innych. Na razie nie biorę udziału w konkursach, na które jeździ orkiestra, ale myślę, że za niedługo będę miała przyjemność w nich wystąpić.

Teraz ćwiczę i gram z orkiestrą na różnych mniejszych koncertach, występach. Lubię orkiestrę i polecam grę na instrumentach dętych innym.



MOJE HOBBY? - GRA NA FLECIE W ORKIESTRZE DĘTEJ

Mam na imię Ania i chodzę do 5 klasy. Moje hobby to gra na flecie poprzecznym. Pasją do muzyki zarazili mnie moi rodzice, którzy też grają na instrumentach. Mama gra na klarnecie, a tata na trąbce, młodszy brat też lubi muzykę, jesteśmy więc muzykującą rodziną.

Wraz z rodzicami gram w Orkiestrze Dętej Podstolice. Członkiem orkiestry jestem już 4 lata. W naszym zespole panuje rodzinna atmosfera. Mam tam dużo przyjaciół, w tym Madzię, która gra na klarnecie i chodzi ze mną do klasy w naszej szkole.

Gra na flecie w orkiestrze wymaga ode mnie ćwiczeń w domu, dyscypliny oraz uczestnictwa w próbach i koncertach. Jednak gdy poprzez trud ćwiczeń osiągam z orkiestrą sukcesy, sprawia mi to wielką przyjemność i satysfakcję.

Niedawno mieliśmy jubileusz 35-lecia istnienia orkiestry i podczas uroczystego koncertu miałam przyjemność grać bardzo wymagające utwory.

Z orkiestrą koncertujemy w różnych miejscach, a ja mam to szczęście, że miło spędzam czas nie tylko z orkiestrową rodziną, ale też z moimi rodzicami. Dzięki orkiestrze rozwijam swój talent, zwiedzam piękne miejsca i spędzam czas z najważniejszymi osobami w moim życiu.



Do szczęścia w życiu wystarczą pasja i miłość.

Ella Carey

A MOŻE BY DO CHÓRU SIĘ ZAPISAĆ?

O tym jak wspaniale spędzają czas śpiewając w chórze *Ziarenko* opowiadają uczennice klasy 6.



W naszej parafii podstolickiej od wielu już lat działa chór **Ziarenko** pod kierownictwem p. Elżbiety Gawor. Tworzą go dziewczęta całkiem małe (5 lat), starsze i najstarsze - już kobiety. Na próby przychodzą mieszkanki Ochojna (w tym kilkanaście dziewcząt z naszej szkoły) i Podstolic. Oprócz wielu prób i śpiewu niedzielnego jesteśmy bardzo zintegrowaną grupą, organizujemy wiele wycieczek, kilkudniowe warsztaty, koncerty, mikołajki, zabawy. Bardzo dobrze czujemy się w naszym towarzystwie i jesteśmy jak druga rodzina .

Próby są organizowane co tydzień we wtorki i w piątki o godzinie 19:00, a w pierwszą i trzecią niedzielę miesiąca śpiewamy na mszy świętej. Ważne uroczystości kościelne, patriotyczne w parafii i na terenie gminy Wieliczka uświetniane są śpiewem naszego zespołu. Ostatnio został zorganizowany przepiękny koncert noworoczny, w którym wraz z orkiestrą wykonaliśmy kolędy i pastorałki. Należymy do chóru już prawie 10 lat i jest to dla nas ważna część życia.

Tu uczymy się śpiewu, odpowiedzialności, tu zyskujemy nowe przyjaźnie, dobrze się bawimy i bierzemy udział w występach, konkursach. Cieszymy się, że należymy do „Ziarenka”.

Agnieszka i Karolina z klasy VI

HOBBY - GIMNASTYKA ARTYSTYCZNA

Cześć, chciałybyśmy wam opowiedzieć trochę o naszej pasji, którą jest gimnastyka artystyczna. Trenujemy ją w klubie gimnastycznym SS Gracja w Wieliczce już od roku. Na treningi uczęszczamy 2 razy w tygodniu i ćwiczymy od 1 do 3 godzin. Na zakończenie semestru prezentujemy swoje układy na pokazach i zawodach.

Gimnastyka artystyczna (ang. rhythmic gymnastics) – to poddyscyplina gimnastyki, polega na wykonywaniu układów taneczno-gimnastyczno-akrobatycznych, z piłką, wstążką, obręczą, skakanką lub parą maczug. Sport ten uprawiany jest przez dziewczęta w wieku od około 4 do 24 roku życia. Gimnastyczki, prócz ćwiczeń rozciągających i gibkościowych, dla poprawy gracji i równowagi oraz koordynacji ruchowej i rytmicznej ćwiczą taniec klasyczny z elementami tańca charakterystycznego.

Gimnastyka artystyczna to sport, w którym zawodniczki lub zespoły wykonują ćwiczenia z jednym lub kilkoma przyborami: piłką, wstążką, obręczą, skakanką, parą maczug lub układ taneczno-akrobatyczny (bez przyborów). W konkurencjach indywidualnych zawodnik ćwiczy tylko z jednym przyborem. W konkurencjach zespołowych gimnastyczki wykonują układ wspólnie i maksymalnie dwa rodzaje przyborów mogą być rozprowadzone wśród grupy ćwiczących. Zawodniczki mogą wówczas wymieniać się pomiędzy sobą przyborami w dowolnie wybranym momencie układu. Zawodnik może więc ćwiczyć maksymalnie dwoma rodzajami przyborów podczas trwania jednego układu.

Gimnastyka artystyczna to sport, który łączy w sobie elementy baletu, gimnastyki, tańca i umiejętności posługiwania się przyborami. Zwyciężczynią zawodów zostaje uczestniczka, która uzyska najwięcej punktów przyznanych jej przez zespół sędziów. Przedmiotem uwagi oceniających są skoki, zachowanie równowagi, piruety (obroty), elastyczność, umiejętność posługiwania się przyborami, wykonanie układu i wartość artystyczna.

Julia Grochal i Wiktorja Korczak z kl. V b



Gimnastyka artystyczna ma zbawienny wpływ na psychikę poprzez rozwinięcie świadomości ciała, rośnie pewność siebie oraz poczucie własnej wartości. Poza tym żmudne dochodzenie do każdej pozycji uczy cierpliwości i wytrwałości, co może przekładać się na inne dziedziny życia.

W GIMNASTYCE ARTYSTYCZNEJ UWZGLĘDNI SIĘ RÓWNIEŻ KATEGORIE WIEKOWE:

- Klasa młodzieżowa- dziewczynki do lat 9
- Młodzik-klasa 3- dziewczynki do lat 10
- Junior młodszy-klasa 2-do lat 12
- Junior-klasa 1-dziewczynki do lat 15
- Senior-klasa M-dziewczynki, które ukończyły 16 rok życia.



Z wizytą w XVIII wieku...

Swoją powieść w odcinkach prezentuje Zuzanna Michałowska z klasy VI

Rozdział I

Tamtej soboty bardzo mi się nudziło. Do 13:00 popołudniu leżałam na hamaku i czytałam lekturę. Potem postanowiłam, że wrócę do domu i poszukam zajęcia. Telefon odpadał od razu, ponieważ mama zabrała mi go, uważając, że powinnam mniej czasu poświęcać elektronice. Książki mi się nudziły, więc chciałam wypróbować moje umiejętności artystyczne, ale okazało się, że lepienie z gliny jest za trudne i w dodatku pobrudziłam pracownię mamy. Szybko uciekłam z „miejsca zbrodni” biegnąc do kuchni.

Mama na szczęście była w ogrodzie i przesadzała kwiaty. Nalałam sobie wody i poszłam w stronę mojego pokoju. Wtedy przypomniało mi się, że ostatnio tata mówił, że w końcu znalazł klucz do kłapy od strychu. Szybszym krokiem podeszłam do sypialni rodziców i wzięłam z komody złoty klucz.

Wzięłam plecak, żeby spakować ewentualnie jakieś rzeczy ze strychu, i podeszłam pod klapę. Do wejścia prowadziły wąskie, prawie niezauważalne przez nikogo, schodki.

Jak znalazłam się w środku poczułam falę gorąca, gdyż przez wysoką temperaturę na zewnątrz strych bardzo się nagrzał. W pomieszczeniu przeważał głównie kurz i stare kartony. Moją uwagę przykuła drewniana skrzynia, która ozdobiona była srebrnymi zawiasami i wzorami. Żeby ją otworzyć trzeba było posiadać klucz, ale na moje szczęście był już w zamku. W skrzyni było niewiarygodnie czysto. Były tam przeważnie bardzo stare, ale pięknie udekorowane książki. Przeglądałam tytuły, ale najbardziej spodobał mi się: „Kronika średniowiecznego dworu”. Data wydania to 1747 rok, więc książka była naprawdę dawno napisana. Nie mogłam zrozumieć z jakiego powodu była w takim dobrym stanie, przecież połowa książek w salonie, które mają około trzydziestu lat, rozpadają się w dłoniach. Otworzyłam ją i zaczęłam czytać.

Po kilku minutach znów poczułam falę ciepłego powietrza i zanim zdążyłam zejść na dół, zamknęły mi się oczy. Nie wiem ile czasu minęło, ale obudziłam się i rozglądnęłam. Było jakoś czyściej i przede wszystkim zimniej. Skrzynia, z której wyciągnęłam książkę i, o którą byłam oparta, wydawała się dość nowa. W rękach dalej trzymałam lekturę, tyle, że była o wiele nowsza, a data napisania zniknęła. Otworzyłam ją, ale kartki były puste. Przestraszyłam się i postanowiłam zejść na dół. Tam czekało mnie zaskoczenie. To nie był mój dom! Obudziłam się w zupełnie innym miejscu. Wprost w moją stronę zmierzała dziewczyna w moim wieku, ubrana w suknię o błękitnym kolorze i z upiętymi w delikatny warkocz brązowymi włosami. Spanikowałam, bo dziewczynka mnie widziała i zaczęła szybciej do mnie podchodzić.

-Co tu robisz?

-Eee... Ja...-nie wiedziałam jak zareagować.

-Nie wyglądasz tak jak inni- powiedziała nieznajoma lustrując mnie wzrokiem. Przyjrzałam się swojemu strojowi, po czym skierowałam wzrok na dziewczynę. Różnica była dość widoczna, ponieważ ja byłam ubrana w jeansy i bluzę, a ona wyglądała jak księżniczka.

- Nie jestem stąd- zaczęłam czując przyływ odwagi- Czytałam książkę, a ona przeniosła mnie tutaj. Który mamy wiek?

- Jest 16 września, 1718 rok. Mamy XVIII wiek.

Zamurowało mnie. Stałam osłupiona kilka sekund, zanim zaczęłam mówić dalej.

-Jak mam wrócić?- zaczęłam panikować, a oczy dziewczyny wpatrywały się we mnie i widziałam w nich przyływające smutnienie.

-Mam na imię Tatiana. Chodź do mojej garderoby. Póki tu jesteś musisz być ubrana podobnie.

Byłam oczarowana imieniem koleżanki i podążyłam za nią.

-Przepiękne imię... Ja jestem Julia.

-Dziękuję Twoje też jest śliczne- uśmiechnęła się lekko i otworzyła ogromne, zdobione drzwi do garderoby.

Sukienek było tam co niemiara, tak samo jak kapeluszy, ozdobnych parasoli oraz par butów chyba na każdą okazję. Tatiana szybko wybrała mi sukienkę, bolerko i buty, które były prześliczne oraz idealnie do siebie pasowały i chodziło mi nawet po głowie, aby zapytać, czy mogę zabrać te ubrania ze sobą, ale myśl szybko mi umknęła. Ubrana w te wszystkie rzeczy czułam się jak prawdziwa dama.

cdn.

Z WIZYTĄ W TEATRZE

19 stycznia nasza klasa miała przyjemność obejrzeć przedstawienie pt.: **“Smok”** w Teatrze Juliusza Słowackiego w Krakowie. Spektakl ten został wyreżyserowany przez Jakuba Roszkowskiego, który w inny sposób, niż znane nam dotychczas, opowiedział znaną krakowską legendę, kładąc duży nacisk na zagadnienia związane z ekologią. Przedstawienie przeniosło nas w czasy, gdy władcą nowego państwa i budowniczym Krakowa był król Krak, a w rządach pomagały mu dzieci – nieudolni synowie i dzielna córka Wanda.

Kiedy w świętym gaju ścięto drzewa, nad miastem pojawił się smok zagrażający miastu i jego mieszkańcom. Wielu próbowało zgładzić potwora, aż wreszcie za sprawą księżniczki Wandy udało się go pokonać.

Kikuty drzew stanowią centralny punkt scenografii, spektakl bowiem dotyczy odpowiedzialności za skutki dewastacji środowiska, co podkreśla w swojej przemowie bogini Żywia. Akcja toczy się wartko i trzyma w napięciu. Niesamowite wrażenie wywarły na nas multimedialne obrazy, które wyświetlane były w całej przestrzeni teatru, efekty dźwiękowe budziły przerażenie, ale też muzyka, ciekawa choreografia oraz piękne kostiumy leśnych boginek i Chowańca przykuwały uwagę widzów.

Wszystkim ten spektakl bardzo się podobał.

Uczniowie klasy IV





Dziękujemy miłośnikom książki i fotografii za udział w szkolnym konkursie fotograficznym SLEEVEFACE.

Wszyscy uczestnicy konkursu przedstawili bardzo kreatywne i oryginalne pomysły. Niezwykle twórcze podejście do tematu sprawiło, że rozstrzygnięcie konkursu okazało niełatwym wyzwaniem. Podjęły się go panie: M. Bystróż- Błach, M. Dziadkowiec, M. Obrzut i A. Strużyńska. Po burzliwych naradach komisja konkursowa wyłoniła zwycięzców w dwóch kategoriach. Oto wyniki:

KATEGORIA: KLASY 1-3

I miejsce -Paweł Horain kl 2

II miejsce ex aequo:

Alicja Pamuła kl 1 i Emilia Pamuła kl 3

KATEGORIA: KLASY 4-7

I miejsce ex aequo:

Paweł Adamowicz kl 4 i Rafał Adamowicz kl 5a

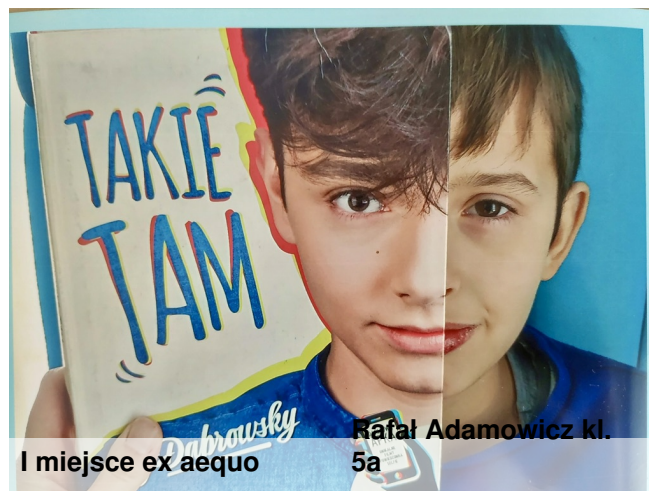
II miejsce ex aequo:

Oliwia Romaniec kl 4 i Jakub Romaniec kl 5b

III miejsce - Maja Dańda kl 4

Gratulujemy zwycięzcom!

organizatorzy: W. Żelazowska i M. Błach





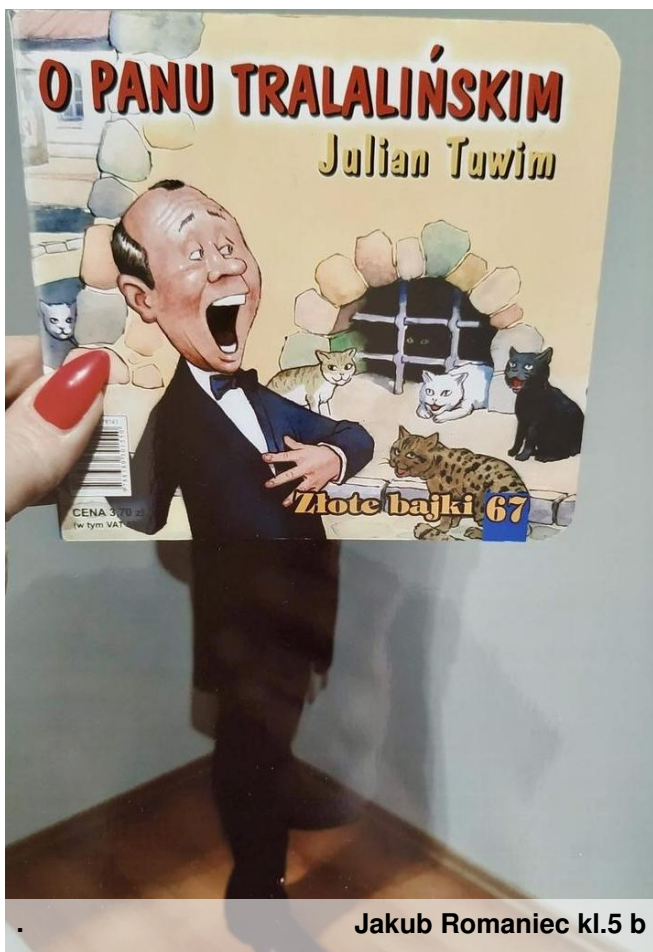
II miejsce Alicja Pamuła kl.1



II miejsce Emilia Pamuła kl.3



Oliwia Romaniec kl.4



Jakub Romaniec kl.5 b



Maja Dańda kl. 4